

POWOŁANIE DO ŻYCIA W MAŁŻEŃSTWIE I RODZINIE

KATOLICKA NAUKA O MAŁŻEŃSTWIE I RODZINIE — Istota małżeństwa chrześcijańskiego — Natura i zadania rodziny chrześcijańskiej — Miejsce rodziny w życiu społeczeństwa

WSPÓŁCZESNE UWARUNKOWANIA RODZINY — Rodzina w okresie odzyskiwania suwerenności i demokratyzacji — Zagrożenia w sferze istotnych celów małżeństwa — Znaki nadziei

W TROSCE O RODZINĘ. WSKAZANIA DLA DZIAŁAŃ KOŚCIOŁA I POSTULATY WOBEC WŁADZ CYWILNYCH — Wskazania dotyczące przygotowania do życia w małżeństwie i rodzinie — Wskazania dotyczące duszpasterstwa rodzin — Wobec wyzwań i zagrożeń czasu obecnego — Postulaty kierowane do społeczeństwa i władz cywilnych

1. Chrystus, który „objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi”¹, czyni to najpierw w rodzinie i przez rodzinę, w której sam zechciał się narodzić i wzrastać. Boska tajemnica Wcielenia Słowa pozostaje w ścisłym związku z ludzką rodziną².

Godność
małżeństwa
i rodziny

Życie małżeńskie i rodzinne jest dla zdecydowanej większości chrześcijan drogą, na której odpowiadają oni na Boskie wezwanie do świętości i uczestniczą w misji Kościoła. Dokonuje się to przez realizację chrześcijańskiego powołania małżonków, kształtowanie się powołań ich potomstwa oraz wielorakie świadectwo wobec świata. Rodzina „jest do tego stopnia wpisana w tajemnicę Kościoła, że staje się, na swój sposób, uczestnikiem zbawczego posłannictwa samego Kościoła”³.

2. Naukę o naturze, godności i zadaniach małżeństwa i rodziny Kościół zawarł w szeregu doniosłych dokumentów. Na szczególną uwagę zasługuje nauczanie soborowe zawarte w „Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym” 47–52, encyklika Pawła VI „*Humanae vitae*” z 1968 r., „Katechizm Kościoła Katolickiego”, zwłaszcza fragmenty poświęcone sakramentowi małżeństwa (1601–1666) i rodzinie (2201–2233) oraz szóstemu i dziewiętemu przykazaniu Dekalogu (2331–2400; 2514–2533), regulacje prawne zawarte w „Kodeksie Prawa Kanonicznego” (kan. 1055–1165) i w „Kodeksie Kanonów Kościołów Wschodnich” (kan. 776–866).

Nauczanie
Kościoła
o rodzinie

Jan Paweł II, który słusznie może być nazwany Papieżem Rodziny, wytyczył drogi kształtowania cywilizacji miłości przez rodzinę głównie w adhortacji apostołskiej „*Familiaris consortio*” z 1981 r., w cyklu katechez „Mężczyznę i niewiastą

stworzył ich”, w „Liście do rodzin” z 1994 r. i w encyklice „*Evangelium vitae*” z tego samego roku.

Szczególne wskazania dla rodzin polskich Ojciec Święty zawarł w licznych homiliach głoszonych podczas pielgrzymek do Ojczyzny.

Rodzina stanowi podstawową komórkę życia społecznego. Nie sposób jednak zaprzeczyć, że jest ona dzisiaj narażona na poważne niebezpieczeństwa ze względu na tendencje do osłabiania trwałego charakteru małżeństwa i zastępowania go związkami nieformalnymi. Wielkie zagrożenie stanowią próby uznania za rodzinę związków między osobami tej samej płci, brak poszanowania prawa do życia nie narodzonych oraz propagowanie w wychowaniu dzieci i młodzieży postaw i zasad sprzecznych z ideałami życia małżeńskiego i rodzinnego.

Kościół w Polsce — świadom słabości niektórych swoich synów i córek, trudnej sytuacji wielu rodzin, a także niewystarczalności własnych działań w dziele pomocy rodzinie — pragnie pozostać wierny całej prawdzie o ludzkiej miłości, współtworzyć cywilizację miłości i życia i bardziej aktywnie udzielać poparcia godności małżeństwa i rodziny. W tym duchu Synod Plenarny przedkłada wszystkim ludziom dobrej woli w naszej Ojczyźnie, a zwłaszcza małżonkom i przygotowującym się do małżeństwa, zręby katolickiej nauki o małżeństwie i rodzinie, dokonuje wglądu w sytuację rodziny polskiej, daje duszpasterzom i katolikom świeckim wiążące wskazania dotyczące tej podstawowej dla życia Kościoła i społeczeństwa wspólnoty ludzkiej oraz formułuje postulaty dotyczące działań władz państwowych i samorządowych w tej dziedzinie.

KATOLICKA NAUKA O MAŁŻEŃSTWIE I RODZINIE

Istota małżeństwa chrześcijańskiego

Małżeństwo
w zamyśle
Bożym

3. Pismo święte już na pierwszych kartach uroczyście oznajmia, że Bóg stworzył człowieka na swój obraz i podobieństwo, „stworzył mężczyznę i niewiastę” (*Rdz* 1, 27). W świetle tego objawienia mężczyzna i kobieta są powołani do istnienia w doskonałej i pełnej równości i godności jako osoby ludzkie, a ich zespolenie stanowi pierwszą, najbardziej naturalną formę wspólnoty. „Bóg nie stworzył ich «jako części» i «niekompletnych». Bóg stworzył ich dla wspólnoty osób, w której jedno może być «pomocą» dla drugiego, ponieważ są równocześnie równi jako osoby («kość z moich kości...») i uzupełniają się jako mężczyzna i kobieta. Bóg łączy ich w małżeństwie w taki sposób, że stając się «jednym ciałem» (*Rdz* 2, 24), mogą przekazywać życie ludzkie: «Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię» (*Rdz* 1, 28). Przekazując swojemu potomstwu życie ludzkie, mężczyzna i kobieta jako małżonkowie i rodzice współdziałają w wyjątkowy sposób z dziełem Stwórcy”⁴, który sam jeden jest Dawcą istnienia i Panem życia.

Ludzka
cielesność
i płciowość

4. „Zarówno mężczyzną, jak i kobietą człowiek jest poprzez ciało”⁵. Cieleśność nie powinna być pojmowana jako powłoka duszy, lecz jako wyraz powołania Bożego do bycia osobą ludzką, środek komunikacji z innymi i przekazywania życia, oraz osobowej historii i zapoczątkowanie cielesności wiecznej, całkowicie „prześwieconej” Duchem.

Mężczyzna i kobieta, uświadamiając sobie własną tożsamość płciową, odkrywają bogactwo miłości polegającej na wzajemnym obdarowaniu się sobą, a także zdolność dawania życia w współpracy ze stwórczą miłością Boga. Zarazem cieszą się autentycznie ludzkim uzdolnieniem do życia „w prawdzie i miłości”. Uzdolnienie to, chociaż jest natury duchowej, razem z ciałem odzwierciedla osobową konstytucję człowieka. Kiedy więc mężczyzna i kobieta łączą się ze sobą w małżeństwie jako „jedno ciało”, zjednoczenie to powinno być wyrazem jedności „w prawdzie i miłości”. Wtedy posiada ono dojrzałość właściwą osobom ludzkim stworzonym na obraz i podobieństwo Boże⁶.

5. Małżeństwo, ustanowione przez Boga w samej tajemnicy stworzenia, bierze początek z przymierza, w którym mężczyzna i kobieta wzajemnie się sobie oddają i przyjmują⁷. Już Stary Testament widział w więzi małżeńskiej obraz i znak przymierza między Bogiem i Jego ludem (*Oz 2, 21; Jr 3, 6; Iz 54*), a w niewierności małżeńskiej — obraz niewierności ludu wobec zawsze wiernego Boga. Wiąż małżeńska wskazuje zatem na tajemnicę odwiecznej miłości Boga i Jego planu zbawienia. Nowy Testament powie, że ta więź ma kształtować się według obrazem Nowego i Wiecznego Przymierza zawartego we krwi Chrystusa, Oblubieńca, który samego siebie złożył za Kościół, swą Oblubienicę (*Ef 5, 21–33*). Do tej więzi miłości, którą Chrystus umiłował swój Kościół, uzdalnia małżonków Duch Święty, udzielając im darów właściwych sakramentowi małżeństwa.

Małżeństwo stanowi zatem rzeczywistość sakramentalną — uczestniczy w przymierzu pomiędzy Chrystusem a Kościołem, włącza ludzką miłość w Bożą tajemnicę miłości, jest nie tylko drogą realizacji miłości dwojga osób, lecz także drogą ich zbawienia. Przez miłość na wskroś ludzką — pełną, wierną, wyłączną i płodną⁸, posuwającą się aż do ofiary z siebie, małżonkowie wzajemnie się uświęcają.

Małżeństwo, ustanowione przez Stwórcę i unormowane Jego prawami, zawiązuje się przez wyrażenie zgody przez zawierających je mężczyznę i kobietę, to znaczy „woli wzajemnego i trwałego oddania się sobie w celu przeżywania przymierza wiernej i płodnej miłości”⁹. Dokonując tego aktu, sami małżonkowie jako szafarze łaski Chrystusa udzielają sobie nawzajem sakramentu małżeństwa w ramach liturgii, której przewodniczy biskup, prezbiter lub diakon¹⁰.

6. Miłość prawdziwie ludzka ma postać daru osoby dla osoby. Wyrażając zgodę małżeńską, narzeczeni mówią: „Ja, N., biorę ciebie, N., za żonę — za męża — i ślubuję ci miłość, wierność i uczciwość małżeńską oraz że cię nie opuszczę aż do śmierci”. Zawierający małżeństwo zostaje obdarowany bezinteresownym darem osoby, dar ten dobrowolnie przyjmuje i składa siebie w darze. Jest więc rzeczą naturalną, że taki dar zobowiązuje bardziej niż to, co może być „nabyte” lub sprzedane za jakąkolwiek cenę — zobowiązuje na całe życie¹¹. Słowem, miłość małżeńska zmierza do jedności głęboko osobowej, która nie tylko łączy w jedno ciało, ale prowadzi do tego, by było tylko „jedno serce i jedna dusza”. Chrystus, przytaczając w Ewangelii słowa Księgi Rodzaju o głębokiej jedności mężczyzny i kobiety w małżeństwie, dodaje: „A tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało. Co więc Bóg złączył, człowiek niech nie rozdziela” (*Mt 19, 6*). Boski Nauczyciel potwierdza w ten sposób rzeczywistość istniejącą „od początku” (*Mt 19, 8*) — małżeństwo jako fundament rodziny domaga się nierozzerwalności i wierności we wzajemnym i całkowitym obdarowaniu mężczyzny i kobiety¹².

Przymierze
sakramentalne

Miłość, wierność
i nierozzerwal-
ność

Integralność aktu zjednoczenia małżeńskiego

7. Podobnie jak całe życie małżonków, również akt ich zjednoczenia może być właściwie zrozumiany wyłącznie w kategoriach bezinteresownego daru z siebie. W akcie tym mąż i żona, oddając się sobie nawzajem w całej prawdzie swej męskości i kobiecości, stają się darem dla siebie, a jednocześnie otwierają się na dar życia. Jeżeli zatem zostają zachowane te dwa istotne aspekty współżycia małżeńskiego — komunია miłości oraz otwarcie na dar nowego życia, wówczas zachowuje ono w pełni swoje znaczenie wzajemnej i prawdziwej miłości oraz odniesienie do wzniesłego powołania do rodzicielstwa¹⁵. Jest to niemożliwe bez kultuwowania szczerym sercem czystości małżeńskiej, która broni małżonków przed przedmiotowym traktowaniem siebie¹⁴.

Każdy akt małżeński powinien być otwarty na przekazywanie życia ludzkiego. Dlatego Kościół przeciwstawia się mentalności antykoncepcyjnej, która promuje rozdzielanie aktu płciowego i prokreacji. W ten sposób bowiem przenosi się współżycie małżeńskie ze sfery „logiki daru” w sferę „logiki użycia”, czyni z dziecka nie błogosławieństwo, lecz zagrożenie, znajduje łatwe usprawiedliwienie dla pornografii i homoseksualizmu. Sprzeciwiając się antykoncepcji, Kościół daje świadectwo, że problemy etyczne rozwiązuje się nie za pomocą techniki czy chemii, lecz dzięki odpowiedzialnemu postępowaniu, oraz że powszechną, ponadczasową i obejmującą wszystkie kultury miarę cywilizacji stanowi jej stosunek do życia.

Odpowiedzialne rodzicielstwo

8. W każdym przypadku zjednoczenie małżeńskie angażuje odpowiedzialność męża i żony. Jest to odpowiedzialność potencjalna, która domaga się potwierdzenia, gdy rzeczywiście zostanie zapoczątkowany proces nowego ludzkiego istnienia. Oznacza to, że mężczyzna i kobieta są wspólnie odpowiedzialni wobec Boga, siebie i innych za wzbudzone przez nich życie. Pamięć o tym musi towarzyszyć w sposób szczególnie mężczyźnie, który będąc także sprawcą rodzicielstwa, jest od niego biologicznie oddalony¹⁵.

Kościół, zachęcając małżonków zarówno do wielkoduszności w przekazywaniu tego życia, jak i do odpowiedzialności za wychowanie potomstwa, w pełni akceptuje planowanie rodziny za pomocą metod opartych na poznaniu biologicznego rytmu płodności i stosowaniu okresowej wstrzemięźliwości¹⁶. Metody te są zgodne z wewnętrzną naturą aktu małżeńskiego i obiektywnymi kryteriami moralności, wzmacniają wierność małżeńską, zachęcają do czułości i sprzyjają wychowaniu do wzajemnej wolności¹⁷.

Istnienie osoby ludzkiej i prawo do życia od poczęcia

9. Kościół głosi naukę, że osoba ludzka istnieje na obraz i podobieństwo Boże od chwili poczęcia. Dlatego zabójstwo dzieci poczętych jest moralnie niedopuszczalnym sposobem ograniczania liczby potomstwa, a ludzie niszcząc poczęte życie bezczeszczą także swoją godność¹⁸. Nie może być sprzeczności między Boskimi prawami dotyczącymi z jednej strony miłości małżeńskiej, a z drugiej przekazywania życia. Jan Paweł II potwierdził tę prawdę w formie nauczania zwyczajnego: „[...] Mocą władzy, którą Chrystus udzielił Piotrowi i jego Następcom, w komunii z Biskupami — którzy wielokrotnie potępili przerywanie ciąży, w ramach zaś [...] konsultacji wyrazili jednomyślnie — choć byli rozproszeni po świecie — aprobatę dla tej doktryny — oświadczam, że bezpośrednie przerwanie ciąży, to znaczy zamierzone jako cel czy jako środek, jest zawsze poważnym nieładem moralnym, gdyż jest dozwolnym zabójstwem niewinnej istoty ludzkiej”¹⁹.

Natura i zadania rodziny chrześcijańskiej

Podstawowe
cele rodziny

10. Rodzina zapoczątkowana w przymierzu małżeńskim otwierającym na do-
zgonną wspólnotę miłości i życia, urzeczywistnia się w pełnym sensie w rodziciel-
stwie. Aby uwydatnić to ukierunkowanie małżeństwa na rodzinę, Kościół pyta zawie-
rających małżeństwo mężczyznę i kobietę, czy są gotowi przyjąć i po katolicku wy-
chować dzieci, którymi ich Bóg obdarzy. Pytanie to pozostaje w ścisłym związku ze
ślubowaniem miłości, wierności i uczciwości małżeńskiej oraz dożgonności związku
małżeńskiego. Podstawowym celem rodziny jest komunია osób i pokoleń, a więc mat-
ki, ojca, dzieci i krewnych.

Pierwszym zatem zadaniem rodziny jest przeżywanie komunii, czyli coraz głę-
szej więzi na płaszczyźnie związku ciał i dusz, charakterów, serc, umysłów i dążeń
osób ją tworzących. Wszyscy członkowie rodziny, każdy według własnego daru,
otrzymują łaskę i odpowiedzialny obowiązek budowania wspólnoty osób przez mi-
łość wyrażoną w służbie, dzieleniu się dobrami, radościami i cierpieniami. Przez to
właśnie stają się oni świadkami i uczestnikami duchowej płodności Matki Kościoła²⁰.

11. Już starożytni ojcowie nazywali rodzinę „Kościółem domowym”, „małym
Kościółem”. Wyrazili w ten sposób przekonanie, że stanowi ona niejako środowisko
naturalne jego uobecniania się i została powołana do budowania królestwa Bożego
w dziejach ludzkości poprzez udział w życiu i posłudze Kościoła. Podejmując te za-
dania, rodzina uczestniczy w potrójnej misji Jezusa Chrystusa: prorockiej, kapłań-
skiej i królewskiej.

Kościół
domowy

Rodzina bierze udział w posłannictwie prorockim jako wspólnota ewangelizo-
wana i ewangelizująca, a więc taka, która przyjmuje, a zarazem głosi Słowo Boże;
w której zakorzenia się Ewangelia i z której Ewangelia rozkrzewia się; w której
udziela się pierwszej katechezy i skutecznie przekazuje Ewangelię poszukującym²¹.

W „sanktuarium domowym” jest „praktykowane kapłaństwo chrzcielne ojca ro-
dziny, matki, dzieci i wszystkich członków wspólnoty rodzinnej”²². Sakrament mał-
żeństwa, będąc pierwotnym i właściwym środkiem uświęcenia rodziny, inicjuje i inspi-
ruje akty uwielbienia Boga, dziękczynienia i prośby. Dokonuje się to przez uczestnic-
two w Eucharystii, w sakramencie pokuty i innych sakramentach, przez rozmaite for-
my modlitwy rodzinnej, świętowanie niedziel oraz uroczystości kościelnych i rodzin-
nych, a także codzienne akty ofiary z siebie oraz wspólnego dźwignia trosk i krzyża.

W urzędzie królewskim rodzina uczestniczy poprzez urzeczywistnianie ducha
służby oraz pokonywanie niezgody, niewierności i zazdrości. Realizacja przykazania
miłości i służby powinna dokonywać się najpierw wobec najbliższych, a potem wo-
bec innych małżeństw i rodzin tworzących środowisko parafialne²³.

W Chrystusie małżonkowie i dzieci żyją nie tylko dla siebie, lecz dla Tego, któ-
ry za nas umarł i zmartwychwstał, a który utożsamia się z drugim człowiekiem,
szczególnie chorym, biednym i samotnym. W Nim także można mężnie przeżywać
wdowieństwo jako duchowe przedłużenie życia małżeńskiego, separację — w aspek-
cie wierności Chrystusowej Ewangelii Miłości, świadomy wybór życia samotnego —
nie jako ucieczkę przed trudami życia rodzinnego, ale jako świadectwo oddania życia
dla ideałów Królestwa Bożego. W ostatecznym wymiarze rodzina, Kościół domowy,
przygotowuje na wieczyste gody Baranka, gromadząc zaproszonych i wezwanych
przyjaciół Zmartwychwstałego.

Tajemnica
Nazaretu
w życiu rodziny
chrześcijańskiej

12. Ciche życie Józefa, Maryi i Jezusa w Nazarecie wskazuje, jak rodzice i dzieci mogą jednoczyć się z Bogiem na najbardziej codziennych drogach, jak codzienność staje się szkołą Ewangelii i wprowadza na drogę uświęcenia. Od Świętej Rodziny czerpiemy lekcję życia rodzinnego, jego ewangelicznej prostoty i świętości. Lekcja ta jest przekazywana do dziś w chrześcijańskich obyczajach: pomocy rodzinnej i sąsiedzkiej, wspólnego posiłku, modlitwy i świętowania, błogosławienia potomstwa, uczenia dzieci znaku krzyża i innych modlitw, szacunku dla chleba, wieszania w domu krzyża i obrazów religijnych, opieki nad chrześniakami, zapraszania do stołu ubogich. Od Rodziny z Nazaretu bierzemy też przykład gorliwej pracy zawodowej i domowej. Wreszcie uczymy się od niej pięknych i niezastąpionych postaw ducha: pokory, milczenia, wytrwałości i wdzięczności²⁴.

Wspólnota
życia i miłości

13. Sobór Watykański II określa rodzinę mianem „głębokiej wspólnoty życia i miłości”²⁵. Wspólnota ta dochodzi do głosu w szczególny sposób w procesie wychowawczym, czyli w procesie umacniania i rozwijania człowieczeństwa dzieci przez budzenie zaufania, przykład życia i kształtowanie wzorców osobowych. Chrześcijański dom rodzinny jest zarazem szkołą życia chrześcijańskiego i „szkołą bogatszego człowieczeństwa”²⁶.

Wychowywanie rozpoczyna się już w chwili poczęcia. Pierwsze miesiące życia nowego człowieka w łonie matki stwarzają szczególną więź, która w znacznej mierze ma charakter wychowawczy — wpływa na człowieczeństwo dziecka. Prawdziwie chrześcijańska matka z radością przyjmuje rozwijającego się pod jej sercem człowieka. Z kolei ojciec czuje się obdarowany macierzyństwem żony, świadomie angażuje swą męskość i ojcostwo w oczekiwanie mającego narodzić się dziecka, a o ile to możliwe także w sam moment jego przyjścia na świat. Chociaż cały ten proces przebiega od rodziców ku dziecku, to jednak odpowiada mu swoisty wpływ dziecka na rodziców. Ujawnia się to szczególnie po przyjściu dziecka na świat. Nowo narodzony człowiek obdarza rodziców całą nowością i świeżością człowieczeństwa, które wnosi w ich życie. Wiele wspaniałych przykładów wskazuje, że nie przestaje to być aktualne również w przypadku dzieci niepełnosprawnych. „Pod tą postacią również objawia się człowieczeństwo, które może być wychowawcze i to w sposób szczególny”²⁷.

Macierzyństwo i ojcostwo znajdują swoją pełnię w dalszym wychowaniu dzieci oraz kształtowaniu ogniska miłości rodzinnej. Na rodzicach i wszystkich domownikach spoczywa obowiązek dawania dobrego przykładu, przyznawania się do błędów, unikania fałszywych kompromisów i wprowadzania dzieci w odpowiedzialność za rodzinę i społeczeństwo.

Do współpracy w tym dziele są też zaproszeni dziadkowie. Dają oni przykład właściwej hierarchii wartości, a także wzór pokoju wewnętrznego oraz troski o przekaz wiary, o zgodę w rodzinie i kształtowanie specyficznej „pamięci rodzinnej”.

Wychowanie re-
ligijno-moralne
w rodzinie

14. „Płodność miłości małżeńskiej nie ogranicza się jedynie do przekazywania życia dzieciom, lecz powinna obejmować ich wychowanie moralne i formację duchową”²⁸. Jest rzeczą naturalną, że realizuje je rodzina — Kościół pragnie wychowywać przede wszystkim poprzez rodzinę, na fundamencie właściwego jej charyzmatu. To właśnie wychowanie religijne i katecheza udzielana przez matkę, ojca i starsze rodzeństwo czynią z rodziny prawdziwy podmiot ewangelizacji i apostołstwa.

Rodzice mają prawo wybrać dla swych dzieci taki sposób wychowania moralnego i religijnego, jaki odpowiada ich własnym przekonaniom. Nawet wówczas, gdy

w pewnej mierze powierzają te zadania instytucjom kościelnym, na przykład katechetom w szkołach państwowych czy prywatnych, szkołom prowadzonym przez diecezje, parafie lub zakony, to nadal i to w sposób czynny powinni pełnić swoją funkcję wychowawczą.

Istotną rolę odgrywa również rozpoznanie przez potomstwo własnego powołania życiowego, a w szczególności przygotowanie młodych członków rodziny do życia w małżeństwie. Rodzina i tylko rodzina zdrowa duchowo może odpowiednio wypełnić to zadanie. Dlatego Jan Paweł II mocno podkreśla potrzebę „solidarności rodzin”. Przez nią rodzina otrzymuje proste i naturalne wsparcie wychowawcze: rodzice wychowują się dzięki innym rodzicom, a dzieci dzięki innym dzieciom²⁹.

Wychowanie do miłości rozumianej jako dar z siebie łączy się z obowiązkiem wychowania do miłości małżeńskiej i rodzinnej. Kościół od początku ukazuje płciowość jako bogactwo całej osoby: ciała, uczuć i ducha. Dlatego uważa za nieodzowne wychowanie do czystości, przez którą płciowość zostaje włączona w relację osoby do osoby, we wzajemny dar mężczyzny i kobiety. Osoba żyjąca w czystości, dzięki panowaniu nad sobą, zachowuje integralność obecnych w niej sił życia i miłości. Integralność ta nie toleruje ani podwójnego życia, ani podwójnej mowy³⁰.

Rodzice wychowują do tak pojętej postawy przez przykład własnej czystości, uczenie dzieci modlitwy, samopoznania i umiarkowania, zachętę do nawiązywania związków głębokiej przyjaźni. Odpowiedni klimat dojrzewania w czystości tworzy także uczenie zachowania wstydlivosti i skromności w mowie, postępowaniu i ubiorze³¹.

W Kościele od początku, idąc za przykładem Jezusa, ceniono dziewictwo i celibat dla Królestwa Bożego. Uważa się, że nie tylko nie stoją one „w sprzeczności z godnością małżeństwa, ale ją zakładają i potwierdzają. Małżeństwo i dziewictwo to dwa sposoby wyrażania i przeżywania jedynej Tajemnicy Przymierza Boga ze swym ludem. Bez poszanowania małżeństwa nie może także istnieć dziewictwo konsekrowane; jeżeli płciowość ludzka nie jest traktowana jako wielka wartość dana przez Stwórcę, traci sens wyrzeczenie się jej dla Królestwa Niebieskiego”³².

Zwłaszcza dzisiaj, w czasach „banalizacji” ciała i płciowości, dziewictwo i celibat biskupów, prezbiterów i diakonów, zakonników i zakonnice, są istotnym świadectwem daru z siebie jako podstawowego sensu płciowości ludzkiej³³. Dlatego szczególnie obowiązek spoczywa na rodzicach, którzy rozpoznają u swego syna lub córki oznaki Bożego powołania do kapłaństwa czy życia zakonnego. Powinni oni dołożyć starań, aby podkreślać wagę takiej drogi powołania, ukazywać piękno poświęcenia się niepodzielnym sercem Bogu i w ten sposób inicjować wychowanie młodego człowieka do dziewictwa i celibatu.

Miejsce rodziny w życiu społeczeństwa

15. Rodzina jako naturalna społeczność, w której mężczyzna i kobieta są wezwani do czynienia daru z siebie w miłości i do przekazywania życia, stanowi podstawową komórkę życia społecznego. W niej od dzieciństwa można uczyć się wartości moralnych, zacząć czcić Boga i wdrażać się we właściwe używanie wolności. Kościół zwraca na to szczególną uwagę małżonkom chrześcijańskim, ucząc, że z ich przymierza „powstaje z woli Bożej instytucja trwała także wobec społeczeństwa”³⁴. Potwier-

Podstawowa
wspólnota życia
społecznego

dza to wprowadzona mocą Konkordatu zasada, w świetle której „od chwili zawarcia małżeństwo kanoniczne wywiera takie skutki, jakie pociąga za sobą zawarcie małżeństwa zgodnie z prawem polskim”³⁵.

Życie mężczyzn i kobiet w związkach rodzinnych, autorytet społeczny rodzin, ich stabilność i trwałość są gwarancją wzrostu bezpieczeństwa i solidarności w społeczeństwie. Pociąga to za sobą szczególną odpowiedzialność państwa za wspieranie i umacnianie małżeństwa i rodziny. Władze cywilne powinny uważać za swój pierwszorzędnny obowiązek otaczanie szacunkiem, ochronę i popieranie małżeństwa i rodziny, strzeżenie moralności publicznej i umacnianie dobrobytu ognisk domowych. Wspólnota polityczna ma obowiązek zapewnić:

- prawo do założenia rodziny, posiadania dzieci i wychowywania ich w zgodzie z przekonaniami moralnymi i religijnymi rodziców;
- ochronę stałości więzi małżeńskiej i instytucji rodziny;
- prawo do mieszkania i do emigracji;
- prawo do intymności życia małżeńskiego i rodzinnego;
- prawo do prywatnej własności rodzinnej;
- prawo do podejmowania i otrzymywania pracy;
- prawo do świadczeń medycznych i opieki nad osobami starszymi;
- prawo do zasiłków rodzinnych;
- ochronę bezpieczeństwa i zdrowia, zwłaszcza wobec takich zagrożeń, jak alkoholizm, narkomania, pornografia i pedofilia;
- prawo do zrzeszania się z innymi rodzinami;
- prawo do przedstawicielstwa wobec władzy publicznej;
- prawo do godziwej rozrywki, która służyłaby również wartościom rodziny³⁶.

Zasada
pomocniczości

16. Zgodnie z zasadą pomocniczości większe społeczności, w szczególności zaś państwo, mają obowiązek pomagać i wspierać instytucję rodziny, ale nie mogą odbierać jej autonomii i inicjatywy, przywłaszczać sobie jej uprawnień czy też ingerować w jej życie. Rodzice nie zawsze są w stanie zaspokoić wszystkie potrzeby związane z całościowym procesem wychowawczym, a także udzielać pełnej pomocy osobom chorym, upośledzonym czy starym. W tych dziedzinach, gdzie rodzina nie może skutecznie działać sama, zasada pomocniczości wspiera odpowiedzialność rodzicielską, potwierdzając zarazem jej fundamentalny charakter. Jednakże wszystkie instytucje wspomagające działają niejako w imieniu rodziny, na fundamencie jej przyzwolenia, a w pewnej mierze na jej zlecenie. Dotyczy to głównie rodzicielstwa i procesu wychowawczego. Rodzice, dlatego że są rodzicami, pozostają zawsze pierwszymi i bezpośrednimi wychowawcami w stosunku do swoich dzieci. Jest to ich podstawowe i niezbywalne prawo oraz obowiązek w tej dziedzinie. Jeśli zadanie to dzielą z innymi instytucjami, na przykład z Kościołem i instytucjami wychowawczymi, to z zachowaniem przysługującego rodzinie pierwszeństwa i autonomii.

Niekiedy dla osłabienia zasady pomocniczości przywołuje się przykład rodzin patologicznych czy zdeprawowanych rodziców. Synod z mocą podkreśla, że władze cywilne tylko w krańcowych sytuacjach mogą pozbawiać rodziny zadań wychowawczych i opiekuńczych. Powinny one natomiast pobudzać i popierać wszelkie pozytywne inicjatywy służące dobru rodzin.

WSPÓŁCZESNE UWARUNKOWANIA RODZINY

17. Po drugiej wojnie światowej, w wyniku podporządkowania kraju systemowi komunistycznemu, w życiu rodziny polskiej na szerszą skalę wystąpiły zjawiska: pracy zawodowej kobiet, nagminnego oddawania dzieci do państwowych instytucji wychowawczych, migracji ludności ze wsi do miast, braku mieszkań dla młodych małżeństw, rozkładu rodziny wielopokoleniowej, niemal całkowitej zależności ekonomicznej od pracodawcy państwowego. Naciski komunistyczne, zmierzające między innymi do degradacji biologicznej i duchowej polskiej rodziny, nie osiągnęły zamierzonych skutków, chociaż przyczyniły się do osłabienia jej odporności duchowej, szczególnie w dziedzinie wierności chrześcijańskim zasadom moralnym. Duża liczba rodzin, dzięki heroicznemu wysiłkowi matek, ojców i dzieci, potrafiła obronić się przed indoktrynacją ideologiczną i stała się twórczym nośnikiem kultury głęboko zakorzenionej w tradycji katolickiej. Także obecnie, na przełomie tysiącleci, liczne rodziny — ponosząc wielkie koszty związane z transformacją ustrojową — umieją tworzyć autentyczne ogniska rodzinne i są żywym świadectwem głębi i piękna katolickiej wizji małżeństwa i rodziny. Wyrażając za to wdzięczność matkom, ojcom i dzieciom, Synod nie może nie przestrzec przed zagrożeniami wynikającymi z obecnej sytuacji politycznej, gospodarczej i kulturowej.

Świadectwo
i wdzięczność

Rodzina w okresie odzyskiwania suwerenności i demokracji

18. Pierwsze lata procesu odzyskiwania przez Polskę suwerenności i kształtowania demokratycznego ładu społecznego po roku 1989 nie przyniosły radykalnych zmian w polityce państwa wobec rodziny. W przemianach systemowych zabrakło zdecydowanego rysu prorodzinnego. Nastąpiło natomiast większe otwarcie się Polaków na styl życia nowoczesnych społeczeństw zachodnich, w których rodzina przeżywa głęboki kryzys. Przyniosło to nowe zagrożenia w postaci relatywizmu moralnego. Osłabia on mechanizmy oporu i selekcji, które znamionowały postawę wielu polskich rodzin w obliczu systemu totalitarnego.

Rodzina
w dobie
transformacji

19. Wskutek procesu różnicowania i rozwarstwiania życia społecznego, a także propagandy antyrodzinnej, rodzina staje się tylko jedną z wielu instytucji życia społecznego, w których toczy się codzienne życie dzisiejszego człowieka. Często nowe więzi społeczne, tworzone w miejscu pracy, na bazie spraw zawodowych, osłabiają naturalną więź rodzinną. W systemie „niepohamowanego kapitalizmu” firma, przedsiębiorstwo usiłuje nieraz zastępować swoim pracownikom rodzinę. Zdarza się też, że potoczna opinia większym szacunkiem i uznaniem obdarza te osoby, którym powiodło się w życiu zawodowym, aniżeli te, które są wzorowymi matkami lub ojcami rodzin. Środki społecznego przekazu lansują bardziej model człowieka sukcesu, biznesu, managera, niż człowieka tworzącego i doskonalącego życie rodzinne. Ukazując błyskotliwe kariery zawodowe, przemilcza się często problem, jaką ceną zostały one okupione w życiu rodzinnym.

Zmniejszanie się
społecznej
roli rodziny

20. Badania przeprowadzone w połowie lat dziewięćdziesiątych wykazują, że poniżej minimum socjalnego żyje 80 procent małżeństw z 4 i większą liczbą dzieci, 63 procent małżeństw z 3 dziećmi, 47 procent małżeństw z 2 dziećmi i blisko 20 procent małżeństw bez dzieci na utrzymaniu. Wyraźnie brakuje zatem korelacji między pła-

Ubóstwo,
błędny system
podatkowy

czą a koniecznymi wydatkami, jakie muszą ponosić rodziny. System podatkowy, który nie uwzględnia liczby osób pozostających na utrzymaniu pracujących rodziców, jest błędny i antyrodzinny. Przyczynia się on m.in. do odbierania potomstwu z rodzin wielodzietnych możliwości kształcenia i szerokiego dostępu do innych dóbr kultury, a w konsekwencji do „dziedziczenia biedy”, czyli do jej utrwalania i przekazywania następnemu pokoleniu.

Trudna sytuacja mieszkaniowa

21. Niemały wpływ na kondycję dzisiejszych rodzin, zwłaszcza młodych, ma trudna sytuacja mieszkaniowa. W samodzielnym mieszkaniu żyje tylko jedna trzecia młodych rodzin. W związku z tym zanika niekiedy pojęcie domu rodzinnego. Brak własnego domu, mieszkania, przeżywanie pierwszych ważnych lat rodzicielstwa w domach rodziców lub obcych, wpływa hamująco, a niekiedy i destrukcyjnie na tworzenie zrębów duchowych i materialnych młodej rodziny. Nierzadko stanowi to powód konfliktów i rozpadu małżeństwa. Mimo licznych obietnic, władze państwowe nie podjęły skutecznych kroków, zmierzających do rozwiązania tego nabrzmiałego i bolesnego problemu.

Bezrobocie

22. Bezrobocie jest jednym z najbardziej dokuczliwie odczuwanych negatywnych następstw przekształceń demokratyzującego się państwa. Przemiany na rynku pracy wywołują sytuację tzw. rozłąk zarobkowych i wywierają niekorzystny wpływ na kształtowanie się życia w rodzinie. Oprócz obniżenia się dochodów i poziomu życia rodziny, bezrobocie wzmaga niepokój o jutro, wywołuje stres u członków rodziny, potęguje konflikty, popycha w stronę rozmaitych uzależnień, kształtuje lub wzmaga postawy aspołeczne, rozwija poczucie niskiej wartości i obniża twórcze możliwości. W konsekwencji bezrobocie przyczynia się do dezintegracji rodziny, a często nawet do jej rozpadu.

Praca zawodowa a kształtowanie życia rodzinnego

23. W środowiskach miejskich blisko połowa mężatek pracuje zawodowo w pełnym wymiarze godzin. W większości młodych rodzin zarówno mąż, jak i żona pracują na pełnych etatach. Tylko jedna czwarta wszystkich rodzin utrzymuje się wyłącznie z pracy mężczyzny. Aktywność zawodowa wymuszona najczęściej złą sytuacją ekonomiczną powoduje znaczne ograniczenie możliwości kształtowania więzi małżeńskich i rodzinnych, a także zaangażowania w rozmaite działania społeczne, charytatywne itp. Nadmierne obciążenie pracą w dużej mierze uniemożliwia wychowywanie dzieci. Nie sprzyja mu także słabe zaangażowanie wielu ojców w ten proces. W konsekwencji odpowiedzialność za wychowanie przenosi się na żłobki, przedszkola, szkoły i inne instytucje wychowawcze, które nie mogą w pełni zastąpić rodziny w realizacji jej podstawowych zadań.

We współczesnym świecie zaznacza się kryzys ojcostwa. Brak ojca w wychowaniu sprawia, że dziecko nie może odnaleźć własnej tożsamości i jest bardziej podatne na złe wpływy i dewiacje.

Stale wzrasta znaczenie wpływu środowiska rówieśniczego na dzieci. Badania przeprowadzone w połowie lat dziewięćdziesiątych wskazują, że dzieci i młodzież wymieniają jako osoby godne zaufania: rówieśników (ponad 60 procent), matkę (około 20 procent), ojca (około 2 procent). Także te liczby ukazują, jak wielkie spustoszenie wywołuje nieobecność rodziców w domach rodzinnych, a także systematyczne negowanie wartości ogniska rodzinnego.

Środki społeczne

24. Media pełnią ważną funkcję integracyjną i edukacyjną. Niestety, bywa też odwrotnie. W wielu filmach lansuje się przemoc, brutalność, siłę i horror, w licznych

serialach i konkursach promuje się banal i bezmyślność, a w programach tzw. dyskusyjnych — wzory postępowania oparte na filozofii moralnego relatywizmu, permissywności i nihilizmu. Z opinii psychologów i wychowawców wynika, że coraz bardziej nagminne akty agresji wśród dzieci i młodzieży są dokonywane pod wpływem zachowań bohaterów filmów, które gloryfikują siłę i przemoc fizyczną.

Nierzadko zarówno rodzice, jak i dzieci bezkrytycznie przyjmują przedstawiane przez media błędne wzorce życia rodzinnego. W tzw. prasie młodzieżowej, radiu, telewizji, filmach i tekstach popularnych piosenek nader często propaguje się postawy hedonistyczne i pozbawione wszelkiej odpowiedzialności. Współżycie przedślubne, antykoncepcja, zabijanie nie narodzonych, małżeństwa na próbę, „bezpieczny seks”, to wszystko stanowi ofertę, którą dzisiejszy świat przedstawia młodym ludziom. Wiąże się ona z cynicznym wyśmiewaniem modelu rodziny opartego na nierozzerwalnym związku małżonków, na szacunku dzieci wobec rodziców i poszanowaniu ludzkiego życia od chwili jego poczęcia.

25. Zanikają więzi sąsiedzkie i postępuje wzrost anonimowości życia. Liczne młode rodziny, zwłaszcza wielkomięskie, żyją w wielkich osiedlach, często w obcym dla siebie środowisku, w którym szybciej wyobcowują się z tradycji rodzinnych, zwłaszcza religijnych. W obliczu różnych trudności pozostają one samotne, bezradne, bardziej podatne na załamania i rozpad. W tej sytuacji radują wszelkie przejawy zacieśniania więzów między rodzinami celem niesienia pomocy duchowej i materialnej.

26. Niewystarczający wydaje się w naszym kraju udział rodziny w życiu społecznym i politycznym. W procesie wychowawczym w niewielkim stopniu uwzględnia się przygotowanie dzieci do odpowiedzialności za dobro wspólne. System komunistyczny zminimalizował podmiotową obecność jednostek i rodziny w życiu publicznym. Demokracja nie zdołała jeszcze wykształcić mechanizmów, które pozwoliłyby rodzinom uczestniczyć pełniej i odpowiedzialniej w życiu narodu i państwa.

Zagrożenia w sferze istotnych celów małżeństwa

27. Większość osób zakładających rodzinę zawiera sakramentalny związek małżeński. Liczba rozwodów wskazuje jednak, że w wielu przypadkach zawarcie związku sakramentalnego nie łączy się z uznaniem jego nierozzerwalności. Sytuacja ta wiąże się ze stopniowym zanikiem świadomości sakramentalnego charakteru małżeństwa, a w konsekwencji z eliminowaniem z praktyki życiowej chrześcijańskich norm moralnych, regulujących życie małżeńskie i rodzinne zgodnie z zamysłem Bożym.

28. Wprawdzie trwałość małżeństwa uznawana jest w naszym społeczeństwie za wielkie dobro, do którego zachowania dąży się często kosztem wielu wysiłków, wyrzeczeń i przez pokonywanie konfliktów małżeńskich, niemniej stopniowo wzrasta, szczególnie w wielkich miastach, liczba rozpadających się małżeństw. W 1996 r. rozwiodło się 41 tysięcy małżeństw, co oznacza 20 procent małżeństw zawartych w tym roku. Wśród przyczyn rozpadania się małżeństw należy wymienić: laicyzację i utratę poczucia wspólnoty religijnej, niedojrzałość osobowościową małżonków, alkoholizm, osłabianie odpowiedzialności moralnej za rodzinę, brak zdecydowanej woli i wysiłków w przewycięzaniu konfliktów małżeńskich, pobłażliwość, a często nawet sprzyjającą rozwodom postawę najbliższego otoczenia, antyrodzinną propagandę środków społecznego przekazu.

przekazu
a rodzina

Wyobcowanie
rodzin

Rodzina a życie
społeczno
-polityczne

Życie religijne
w rodzinach
a trwałość
związków

Rozwody

Kohabitacja

29. Do zjawisk negatywnych, mających duży wpływ na jakość i trwałość małżeństwa i rodziny, należy także wczesna inicjacja seksualna i wspólne życie bez wiązania się wobec jakiegokolwiek autorytetu (wolne związki). Coraz częściej zdarza się bądź bardzo opóźnione zawieranie związku małżeńskiego (pomimo wspólnego zamieszkiwania partnerów), bądź też całkowite zaniechanie zawierania małżeństwa. Na skalę tego problemu, obok innych czynników, może wskazywać fakt, że w przeliczeniu na 1000 osób w 1981 r. było zawieranych 9 małżeństw, natomiast w 1997 r. — około 5 małżeństw.

Lekceważenie
rodzicielstwa

30. Wzrasta tendencja do zajmowania negatywnych postaw wobec licznego potomstwa, a nawet rodzicielstwa w ogóle. U wielu kobiet wzmaga się lęk przed macierzyństwem. Niekiedy kolejne dziecko bywa traktowane jako duży ciężar. Ideałem znacznej części małżonków staje się posiadanie tylko jednego dziecka. Te negatywne postawy kształtują się pod wpływem słabości wiary i związanego z tym niezrozumienia misji rodzicielskiej, jaką Bóg wyznaczył mężczyźnie i kobiecie, z egoizmu i wygodnicy życia obojga małżonków lub jednego z nich, wreszcie z lęku spowodowanego trudną sytuacją materialną i mieszkaniową rodziny.

W szerokich kręgach społeczeństwa oraz środkach społecznego przekazu — wbrew oczywistym faktom — za najzupełniej normalne i zdrowe traktuje się często sztuczne metody regulacji poczęć oraz „bezpieczny seks” (*safe sex, safer sex*), czyli metodę opartą na złudnej teorii wystarczalności prezerwatywy jako zabezpieczenia się przed AIDS. Stoją za nimi środowiska libertyńskie, a często potężne lobby produkcji środków antykoncepcyjnych, przemysłu pornograficznego itp. W środowiskach tych rodziny wielodzietne uważane są za „nienowoczesne” i „niezaradne” w kierowaniu płodnością, a Kościół katolicki za głównego przeciwnika.

Problem
szacunku
dla życia
ludzkiego
od poczęcia

31. Niepokojącym zjawiskiem jest też coraz częstsze rezygnowanie przez część małżeństw z posiadania w ogóle dzieci. W wyniku tych postaw, w latach dziewięćdziesiątych nieustannie spada liczba urodzeń. Polska zalicza się do grupy krajów europejskich, które charakteryzują się niskim poziomem współczynnika urodzeń.

W duszpasterstwie ogólnym poważnym zaniedbaniem jest pomijanie nauki Kościoła o tym, że ograniczanie liczby potomstwa bez poważnych powodów sprzeciwia się powołaniu rodziny i jest grzechem. Niekiedy niewłaściwie przekazuje się wiedzę o tzw. naturalnych metodach planowania rodziny. Czyni się to bowiem w taki sposób, że wiedza ta sprzyja rozwojowi mentalności antykoncepcyjnej.

Zabijanie nie narodzonych, chociaż znacznie ograniczone prawnie w ostatnich latach, pozostaje stale wyzwaniem dla Kościoła, władz Rzeczypospolitej i organizacji pozarządowych.

Znaki nadziei

Uczestnictwo
w misji Kościoła

32. Kościół troszczy się szczególnie o harmonijny przekaz chrześcijańskich wartości i wzorców postępowania, tak aby w rodzinie jednego pokolenia następowało poprawne przygotowanie do ich podjęcia w pokoleniach następnych. Dlatego optymizmem napawa fakt włączania się coraz liczniejszych rodzin w jego posłannictwo. Wrazem tego są stowarzyszenia rodzin katolickich o charakterze modlitewno-apostolskim, powstające i działające w ramach różnych ruchów i stowarzyszeń religijnych. W ich kręgach wzrasta odpowiedzialność za tworzenie środowiska wzajemnie wspie-

rających się rodzin katolickich, a także odpowiedniego środowiska rówieśniczego dla dzieci i młodzieży.

33. Długoletnie działania ruchów obrony życia, sięgające czasów obowiązywania komunistycznego prawodawstwa legalizującego przerywanie ciąży, a także wysiłki instytucji kościelnych i szerokich grup społecznych, zmierzające do zagwarantowania prawnej ochrony życia ludzkiego od poczęcia, przyczyniły się do wzrostu świadomości, że prawo do życia przysługuje człowiekowi od momentu poczęcia do naturalnej śmierci. Prawo to jest dzisiaj coraz częściej postrzegane jako fundament wszystkich praw ludzkich. Upowszechnia się przekonanie, że jego zakwestionowanie pozbawia sensu refleksję i zaangażowanie na rzecz obrony innych praw.

Kształtowanie
cywilizacji życia
i miłości

Powstają domy samotnej matki, funkcjonuje Fundusz Ochrony Życia. Wiele osób podejmuje dzieło adopcji duchowej.

34. Pomimo wielu negatywnych zjawisk i trudów związanych z kształtowaniem życia rodzinnego, badania socjologiczne wykazują, że współcześni Polacy stawiają rodzinę na czele podstawowych wartości społecznych i narodowych. Mają oni świadomość, że rodzina zapewnia poczucie pokoju i szczęścia oraz stanowi najlepsze miejsce przygotowania ludzi młodych do założenia ich własnych rodzin i do życia w społeczeństwie. Badania przeprowadzane na początku lat dziewięćdziesiątych wskazują, że dla 84 procent dorosłych Polaków i dla 66 procent uczniów i studentów rodzina jest najważniejszym celem.

Wysoka
akceptacja życia
małżeńskiego
i rodzinnego

35. Małżonkowie coraz częściej rozumieją, że razem dźwigają wszystkie trudy życiowe. Powszechniej niż dawniej uznaje się, że uczestnictwo mężów w czynnościach uznawanych tradycyjnie za kobiece, opiera się na poczuciu zwykłej powinności.

Głębsze
rozumienie
ról w rodzinie

W TROSCE O RODZINĘ. WSKAZANIA DLA DZIAŁAŃ KOŚCIOŁA I POSTULATY WOBEC WŁADZ CYWILNYCH

36. Kościół, pełniąc zleconą mu przez Chrystusa posługę słowa, powinien szczególnie uwrażliwiać małżonków katolickich na to, że życie małżeńskie i rodzinne opromienione Ewangelią jest formą realizacji powołania chrześcijańskiego i drogą uświęcenia.

Podstawowe
zadania
małżonków
i rodziców

Należy uświadamiać rodzicom, że katecheza i formacja parafialna uzupełniają formację dokonującą się w domu rodzinnym. Bez przykładu chrześcijańskiego postępowania i świadectwa modlitwy płynącego ze strony rodziców i innych członków rodziny, nie można wyobrazić sobie poprawnej drogi dojrzewania chrześcijańskiego.

Wskazania dotyczące przygotowania do życia w małżeństwie i rodzinie

37. Synod zwraca uwagę, że przygotowanie człowieka do odpowiedzialnej realizacji powołania małżeńskiego i rodzinnego winno wiązać się z jego całościową formacją ludzką i chrześcijańską. Jakim ktoś jest człowiekiem, jakim jest chrześcijaninem, takim będzie współmałżonkiem i rodzicem. Osoba ludzka, uczestnicząc w złożonym procesie socjalizacji w swoim środowisku rodzinnym, parafialnym, w środo-

Dojrzałość
chrześcijańska
a przygotowanie
do życia
w rodzinie

wisku zamieszkania i szkolnym, kształtuje w sobie osobowość przyszłego członka nowej rodziny.

Ograniczanie
wpływu propa-
gandy laickiej na
postawę młode-
go pokolenia
Tworzenie śro-
dowisk młodych
chrześcijan

38. Rodzice, duszpasterze i wychowawcy powinni kształtować w młodych ludziach umiejętność krytycznej oceny treści dotyczących błędnych modeli rodziny. Rodzice powinni zwłaszcza interesować się, jaką prasę czytają oraz jakie filmy i programy oglądają ich dzieci i wskazywać iluzyjność propagowanych złych zachowań.

39. We wspólnotach parafialnych należy przykładać dużą wagę do tworzenia chrześcijańskich grup rówieśniczych. Duszpasterze winni pamiętać, że w sytuacji przeniesienia katechezy do szkół sprzyjają one pełnemu związaniu młodzieży z parafią i stanowią najlepszą formę przeciwstawienia się presji zlaicyzowanego środowiska.

Również sami rodzice, poprzez więzy przyjaźni z innymi rodzinami, powinni inicjować powstawanie odpowiednich środowisk i wspólnot swoich dzieci. W wieku dojrzewania, charakteryzującym się często postawą buntu wobec autorytetów, grupa rówieśnicza wywodząca się z rodzin katolickich jest najlepszą formą umocnienia właściwych postaw ludzkich i chrześcijańskich.

Stowarzyszenia rodzin powinny domagać się od władz samorządowych, aby do swoich priorytetowych zadań włączyły tworzenie placów zabaw, boisk i klubów młodzieżowych. Należy czynnie wspierać działania władz w tym zakresie i podejmować własne inicjatywy, na przykład powołania do życia parafialnego klubu sportowego.

Wychowanie
do życia
w czystości

40. Rodzice powinni pamiętać, że świadectwo czulej i pełnej szacunku miłości ojca i matki jest podstawą wychowania do miłości i czystości.

Oddziaływanie duszpasterskie winno uwzględniać zrozumienie trudnej sytuacji chłopców i dziewcząt zmagających się ze swoją uczuciowością, a także atakowanych przez propagandę reklamującą hedonistyczną wizję relacji mężczyzny i kobiety. Dlatego nie może ograniczyć się ono do przypominania młodym ludziom chrześcijańskich zasad dotyczących odpowiedzialnej miłości, nie może tym bardziej czynić z tych zasad jedynie zbioru zakazów i nakazów, ale ukazywać je jako podstawę ludzkiej wolności i szczęścia.

Duszpasterstwo
narzeczonych

41. Na szczególną uwagę zasługują coraz częściej podejmowane próby organizowania duszpasterstwa narzeczonych i zapraszanie osób przygotowujących się do zawarcia sakramentu małżeństwa na różnego rodzaju rekolekcje czy dni skupienia dla zakochanych.

Katecheza
przedmałżeńska

42. Formę przygotowania młodych ludzi do życia w małżeństwie i rodzinie stanowi katecheza przedmałżeńska, zwana popularnie kursami przedmałżeńskimi, które mają być rozumiane jako droga do wiary analogiczna do tej, która prowadzi do katechumenatu³⁷.

Ważną funkcją tej katechezy jest m.in. stworzenie szansy przyjęcia chrześcijańskiego modelu małżeństwa i rodziny także i tym parom narzeczeńskim, które proszą o ślub w kościele jedynie ze względu na tradycję, bez głębszego zrozumienia natury sakramentu małżeństwa.

Istotnym elementem katechezy przedmałżeńskiej są spotkania w poradni rodzinnej. Prowadzenie poradni wolno powierzać tylko osobom fachowo przygotowanym do przekazu nauczania Kościoła na temat życia małżeńskiego, głęboko religijnym i posiadającym aprobatę biskupa diecezjalnego. Powinny one odznaczać się głębokim osobistym doświadczeniem chrześcijańskiego życia małżeńskiego i rodzinnego.

Katecheza przedmałżeńska powinna być wprowadzeniem narzeczonych we wspólne życie modlitewne lub umocnieniem ich ducha modlitwy. Zdobyć te umiejętności może okazać się pomocne w małżeńskich i rodzinnych sytuacjach kryzysowych.

43. Duszpasterze powinni zadbać, aby nowożeńcy dobrze rozumieli sens obrzędu sakramentu małżeństwa, czynnie w nim uczestniczyli, a nade wszystko zdobyli głębokie przekonanie, że łaska sakramentu nie jest chwilowa, lecz będzie przenikać ich związek przez wszystkie dni jego trwania. Znakiem tego zrozumienia jest m.in. unikanie przepychu przez nowożeńców i ich gości. Przewodniczący obrzędowi winien dołożyć starań, aby uczestniczący w nich małżonkowie mogli odnowić w Chrystusie swoją więź sakramentalną.

Wesela pełniły i pełnią funkcję integracji rodzin nowożeńców i społeczności lokalnej. Z ewangeliczną prostotą życia chrześcijańskiego nie licują jednak kosztowne prezenty, wystawność wesel oraz towarzyszące im wulgarne zabawy i pijaństwo. Należy popierać urządzenie wesel bezalkoholowych. Są one znakiem sprzeciwu wobec złych wzorców obyczajowych oraz świadectwem, że możliwa jest radosna i kulturalna zabawa bez spożywania alkoholu.

Wskazania dotyczące duszpasterstwa rodzin

44. Duszpasterze powinni dołożyć starań, aby jak największa liczba młodych małżeństw odnalazła swoje miejsce w różnego rodzaju wspólnotach, ruchach czy stowarzyszeniach rodzin. Małżeństwa, rodziny potrzebują wsparcia ze strony środowiska chrześcijańskiego, w którym umacniają się wzajemnie w realizacji swojej misji, dzielą się doświadczeniami, a co najważniejsze doświadczają duchowego bogactwa Kościoła, z którego czerpią wewnętrzną siłę do pogłębiania miłości rodzinnej.

Duszpasterze powinni popierać tworzenie przy parafiach kawiarni, klubów i tym podobnych miejsc spotkań, gdzie rodziny mogą wzajemnie poznawać się, wymieniać poglądy i wspólnie spędzać czas.

45. Przerwanie kontaktu z duszpasterstwem rodzin z chwilą zawarcia związku małżeńskiego sprawia, że w przypadku zaistnienia istotnych trudności w życiu małżeńskim lub rodzinnym, a nawet w momencie poważnego kryzysu, rodzina nie otrzymuje ze strony Kościoła należytego wsparcia. Już w okresie przygotowania przedmałżeńskiego należy uświadomić młodym ludziom, że duszpasterze oraz parafialna i diecezjalna poradnia rodzinna pozostają do dyspozycji rodzin.

Dobłą formą duszpasterstwa rodzin mogą być parafialne rekolekcje rodzinne, z powodzeniem organizowane w niektórych diecezjach.

Także wizyta duszpasterska, jaką duszpasterze składają swoim wiernym przy okazji tzw. kolędy, powinna służyć pomocą w nawiązywaniu lub pogłębieniu kontaktu z rodzinami.

Troską duszpasterską należy objąć w szczególny sposób rodziny dotknięte problemem alkoholizmu, tworząc różnego rodzaju grupy trzeźwościowe i abstynenckie oraz upowszechniając obyczajowość przeciwstawiającą się wszystkiemu, co zagraża rodzinie.

46. Synod zachęca Kurie Diecezjalne w Polsce do opublikowania w roku 2000 Informatora Duszpasterstwa Rodzin. Powinien on zawierać informacje dotyczące

Liturgia sakramentu małżeństwa, wesela

Formacja małżeńska i rodzinna

Formy pomocy duszpasterskiej na rzecz rodzin

Informator Duszpasterstwa Rodzin

istniejących w diecezji wspólnot, ruchów i stowarzyszeń prorodzinnych, poradni rodzinnych, domów samotnej matki, telefonów zaufania, poradni psychologicznych i pedagogicznych, a także ośrodków pomocy dla ludzi dotkniętych nałogami alkoholizmu i narkomanii oraz ich rodzin. Informator należy aktualizować i wznawiać co kilka lat.

Świętowanie,
spędzanie
czasu wolnego

47. Wobec zaniku tradycji świętowania, należy zwrócić uwagę na to, aby modlitewniki i inne publikacje katolickie zawierały teksty modlitw i błogosławieństw wykorzystywanych przez rodzinę w szczególnych momentach jej życia, a także opisy zwyczajów, których zachowywanie wprowadza rodziców i dzieci w nurt tradycji chrześcijańskiej.

Wypada więcej czasu poświęcać na wspólne uprawianie turystyki, uczestnictwo w życiu kulturalnym społeczności lokalnej i narodu, udział w zajęciach sportowych czy kultywowanie rodzinnego hobby. Realizacja tego postulatu może przyczynić się do ograniczenia destrukcyjnego wpływu telewizji, której obecność w życiu wielu rodzin przekroczyła znacznie granice zdrowego rozsądku.

Wspólny urlop rodzinny powinien być wykorzystywany na odnowę duchową, na przykład przez rekolekcje w diecezjalnym lub zakonnym domu rekolekcyjnym, a także na pogłębienie kultury osobistej przez poznanie zakątków i zabytków ojczyznych.

Opieka
duszpasterska
nad osobami
w podeszłym
wieku

48. Szczególną troską duszpasterską należy objąć osoby starsze, zwłaszcza samotne i chore dotknięte „ciężarem samotności częściej psychicznej i uczuciowej aniżeli fizycznej, wynikającej z ewentualnego opuszczenia czy niedostatecznego zainteresowania ze strony dzieci i krewnych; cierpieniem związanym z chorobą, stopniowym ubytkiem sił, upokorzeniem z powodu zależności od innych, goryczą poczucia, że jest się może ciężarem dla najbliższych, zbliżaniem się końca życia”³⁸. Duszpasterze powinni popierać powoływanie do życia „klubów trzeciego wieku” i tym podobnych wspólnot. Oprócz pomocy materialnej i duchowej, jaka należy się ludziom przeżywającym jesień życia, należy ukazywać im sens obecności we wspólnocie Kościoła. Często bowiem osoby starsze, dotknięte krzyżem swojego wieku i choroby, wnoszą w życie wspólnoty Ludu Bożego nieoceniony potencjał duchowego dobra.

Pamięć
o zmarłych

49. Synod zachęca do zachowywania pamięci o dziejach rodziny, o rodzicach, dziadkach i innych przodkach. Pamięć ta chroni rodziny przed wykorzeniem i pomaga zachować najbardziej podstawową i naturalną tożsamość. Powinna się ona wyrażać we wspólnej modlitwie w rocznicę śmierci rodziców, dziadków i innych krewnych, w ofiarowaniu Mszy świętych za krewnych zmarłych, w przechowywaniu i przekazywaniu pamiątek i wspomnień, a także w nawiedzaniu grobów i opiece nad nimi.

Wobec wyzwań i zagrożeń czasu obecnego

Opieka nad
rodzinami
wielodzietnymi

50. Pomocy duszpasterskiej wymagają rodziny wielodzietne. Należy ukazywać sens religijny i społeczny wielkoduszności w przekazywaniu życia, kształtować wrażliwość wspólnoty parafialnej i sąsiedzkiej na duchowe i materialne potrzeby rodzin wielodzietnych, umacniać ich wysiłki wychowawcze i ułatwiać dostęp do dóbr kultury.

Osoby samotnie
wychowujące
dzieci

51. Kościół, który z bólem spogląda na przypadki cudzołóstwa i rozwiązłości seksualnej, nie może nie otoczyć miłością samotnych matek, które zdecydowały się na urodzenie i wychowywanie dziecka. Należy budzić szacunek dla ich postawy,

umacniać w okresie oczekiwania na urodzenie dziecka i wspomagać po jego urodzeniu, tworzyć nowe domy samotnej matki, a istniejące rozwijać zarówno od strony psychologiczno—duchowej, jak i materialnej.

Troską duszpasterską należy otoczyć wszystkie osoby samotnie wychowujące dzieci, a szczególnie te, które opuszczone przez współmałżonka, w imię wierności małżeńskiej nie wchodzi w nowy związek i same wychowują dzieci. Ich niezwykle trudną sytuację należy postrzegać jako pełne wyrzeczenia świadectwo wiary chrześcijańskiej. Indywidualne kierownictwo duchowe, rekolekcje i inne typy spotkań duszpasterskich mogą w istotny sposób pomóc osobom opuszczonym w codziennym zmaganiu się z trudnościami i uchronić je przed pokusą szukania rozwiązań swojej sytuacji w sposób niezgodny z nauką Kościoła.

52. Szczególną troską trzeba objąć dzieci pozbawione opieki rodzicielskiej. Umieszczenie w domu dziecka sierot i dzieci porzuconych winno stanowić ostateczną możliwość. Należy propagować ich adopcję lub przyjmowanie przez rodziny zastępcze i rodzinne domy dziecka. Przygotowaniem adopcji zajmują się m.in. katolickie ośrodki adopcyjno—opiekuńcze.

Opieka nad sierotami

53. Niewielka liczba ośrodków prowadzących duszpasterstwo związków niesakramentalnych nie może być uznana za wystarczającą odpowiedź na współczesne wyzwania. Przyłączając się do głosu Jana Pawła II, Synod wzywa duszpasterzy i całą wspólnotę wierzących „do okazania pomocy rozwiedzionym, do podejmowania z troskliwą miłością starań o to, by nie czuli się odłączeni od Kościoła. Niech będą zachęceni do słuchania Słowa Bożego, do uczęszczania na Mszę świętą, do wytrwania w modlitwie, do pomnażania dzieł miłości oraz inicjatyw wspólnoty na rzecz sprawiedliwości, do wychowywania dzieci w wierze chrześcijańskiej, do pielęgnowania ducha i czynów pokutnych, ażeby w ten sposób z dnia na dzień wypraszały sobie u Boga łaskę. [...] Kościół jednak na nowo potwierdza praktykę, opartą na Piśmie świętym, niedopuszczania do Komunii eucharystycznej rozwiedzionych, którzy zawarli ponowny związek małżeński”³⁹.

Duszpasterstwo związków niesakramentalnych

54. Kościół wytrwale i cierpliwie powinien wyklądać racje, dla których przyjmuje tylko możliwość planowania poczęć opartego wyłącznie na znajomości biologicznego cyklu organizmu kobiety i konieczności okresowej wstrzemięźliwości. Synod zwraca się do chrześcijańskich małżonków, aby dawali świadectwo, jak wielki wpływ na kształtowanie się ich wiernej i szczęśliwej miłości ma stosowanie we współżyciu jedynie metod naturalnych.

Upowszechnianie katolickiej nauki dotyczącej planowania rodziny

55. Szczególną troską apostolską należy objąć studentów medycyny, lekarzy, pielęgniarki i położne oraz wszystkich, którzy mogą oddziaływać na tworzenie klimatu przychylnego życiu, na przykład dziennikarzy, nauczycieli i wychowawców.

Duszpasterskie wysiłki na rzecz obrony życia poczętego

Parafie, stowarzyszenia rodzin, ośrodki charytatywne winny dołożyć wszelkich starań, aby każdemu poczętemu dziecku i jego rodzinie pomóc w stworzeniu godziwych warunków duchowych i materialnych. Synod zaleca „adopcję na odległość”, wskazaną w przypadkach, gdy powodem porzucenia dziecka mogłoby stać się głębokie ubóstwo jego rodziny. Ten typ adopcji nie łączy się z koniecznością pozbawienia dziecka jego naturalnego środowiska, a pozwala zapewnić jego rodzicom niezbędną pomoc, aby mogli utrzymać i wychować potomstwo⁴⁰. Cenną inicjatywą pozostaje też tzw. adopcja duchowa. Należy propagować ten sposób modlitewnej opieki nad nieznanym dzieckiem poczętym i jego rodzicami.

Przeciwstawianie się zapłodnieniu *in vitro* i eksperymentom na ludzkich embrionach

56. Z całą stanowczością należy przeciwstawiać się dokonywaniu zapłodnienia pozaustrojowego i wszelkim manipulacjom na ludzkich embrionach. Małżeństwom, które nie mogą mieć potomstwa i stają przed pokusą poczęcia dziecka w sposób niezgodny z naturą aktu małżeńskiego, należy wskazywać inne drogi realizacji powołania do rodzicielstwa, np. drogę adopcji jako trudnej, ale zarazem pięknej formy realizacji powołania rodzicielskiego⁴¹.

Opieka duszpasterska nad osobami homoseksualnymi

57. Tylko w relacji małżeńskiej mężczyzny i kobiety współzycie płciowe może być moralnie dobre. Wybór aktywności seksualnej z osobą tej samej płci jest grzechem. Dlatego Kościół wzywa osoby o orientacji homoseksualnej do zachowania czystości. Zarazem stanowczo broni je przed wszelkimi aktami dyskryminacji⁴².

Postulaty kierowane do społeczeństwa i władz cywilnych

Pierwszorzędna rola rodziny w polityce społecznej państwa

58. Synod zwraca się z gorącą prośbą do władz państwowych Rzeczypospolitej o uznanie fundamentalnego znaczenia rodziny dla prawidłowego rozwoju życia społecznego w Polsce oraz apeluje o prowadzenie prorodzinnej polityki społecznej i gospodarczej, zwłaszcza w sferze pracy, budownictwa mieszkaniowego i usług.

Synod wzywa odpowiedzialnych za kulturę i środki społecznego przekazu do kreowania pozytywnego obrazu rodziny oraz przeciwstawiania się demoralizacji i propagandzie antyrodzinnej.

Troska państwa o godziwe warunki życia rodziny

59. Kobiety i mężczyźni mają prawo dostępu do różnych funkcji publicznych.

Praca kobiet powinna odpowiadać ich słusznym aspiracjom do samorealizacji, ale zawsze z uwzględnieniem prymatu macierzyństwa. Społeczeństwo „winno stworzyć takie struktury, aby kobiety zamężne i matki nie były w praktyce zmuszane do pracy poza domem i aby ich rodziny mogły godnie żyć i rozwijać się pomyślnie nawet wtedy, gdy kobieta poświęca się całkowicie własnej rodzinie”⁴³. Płaca męża, ojca powinna mieć charakter płacy rodzinnej, tzn. takiej, która pozwala na utrzymanie pozostałych członków rodziny.

Zarówno prawodawstwo, jak i działania administracyjne powinny wspierać opieką rodziny wielodzietne tak, aby standard ich życia nie odbiegał od poziomu egzystencji społeczeństwa.

Trzeba jak najszybciej stworzyć narodowy program budowy „domów dla rodziny”: tanich i zapewniających godziwe warunki życia polskich rodzin.

Synod apeluje do władz państwowych o wprowadzenia prorodzinnego systemu podatkowego i preferencyjnych kredytów mieszkaniowych dla rodzin.

Ochrona życia poczętego

60. Prawodawstwo powinno chronić życie każdego człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci. Istniejące obecnie prawo należy zmienić w taki sposób, aby spełniało tę zasadę.

Szacunek wobec naturalnego prawa rodziców do wychowywania dzieci
Znaczenie zajęć szkolnych przygotowujących do życia w rodzinie

61. Ustawodawstwo oraz działania władz państwowych i samorządowych powinny bezwzględnie respektować niezbywalne prawo rodziców do wychowywania potomstwa. Nikt bez ich zgody nie może przekazywać dzieciom żadnych treści ani kształtować w nich jakichkolwiek wzorców zachowań w szkole i poza szkołą.

62. Synod zobowiązuje rodziców chrześcijańskich, aby poznali program i metody nauczania „wychowania do życia w rodzinie”. Po starannym rozważeniu powinni wyrazić swoją akceptację lub dezaprobatę wobec propozycji ministerstwa, kuratorium i szkoły.

63. Państwo, żywo zainteresowane istnieniem mocnej i zdrowej rodziny, powinno spieszyć z wszechstronną pomocą małżonkom, których wzajemna więź uległa poważnemu osłabieniu, a w ostateczności proponować im czasową separację. Perspektywa łatwego rozwodu sprzyja bowiem lekkomyślnemu zawieraniu związków małżeńskich, a małżonków, którzy przeżywają kryzys wzajemnej więzi, zniechęca do podejmowania wysiłków koniecznych do odnowy wspólnoty małżeńskiej.

64. Władze samorządowe we współpracy z parafiami powinny zatroszczyć się o to, aby młodzież miała zapewnione warunki godziwego spędzania wolnego czasu. Brak takich możliwości jest jedną z głównych przyczyn infiltrowania środowisk młodzieżowych przez sekty, destrukcyjne subkultury, a nawet świat przestępczy.

65. Kościół popiera powoływanie komisji do spraw rodziny na rozmaitych szczeblach życia samorządowego. Oferuje władzom samorządowym i organizacjom pozarządowym współpracę w tworzeniu lub ożywianiu instytucji przygotowania do życia w rodzinie, poradnictwa rodzinnego i pomocy rodzinom.

Synod postuluje, aby wykorzystując pomieszczenia domów parafialnych tworzyć poradnie dla rodzin, świetlice dla dzieci i młodzieży oraz zatrudnić w nich na etatach samorządowych osoby posiadające przygotowanie fachowe i kwalifikacje osobowościowe. Kościół kształci takie osoby w swoich instytucjach studiów nad rodziną, kolegiach teologicznych i diecezjalnych studiach rodziny.

Pomoc dla małżeństw przeżywających kryzys

Organizacja spędzania wolnego czasu młodzieży

Współpraca parafii i władz samorządowych w rozwiązywaniu problemów rodzinnych i wychowawczych

Maryi, Matce pięknej Miłości, Królowej Rodzin i św. Józefowi, Opiekunowi Kościoła domowego, Święty Synod poleca wszystkie polskie rodziny, wielkie powołanie tylu kobiet i mężczyzn do macierzyństwa i ojcostwa, odpowiedzialne dzieło rodzicielstwa i wychowania dzieci, posługę osób trudzących się wokół duszpasterstwa rodzin oraz prorodzinne działania i przedsięwzięcia władz cywilnych.

Bóg Ojciec niech was zachowa w miłości wzajemnej i zgodzie, aby pokój Chrystusowy w was zamieszkiwał i stale przebywał w waszych domach. Bądźcie szczęśliwi jako rodzice i, ciesząc się życzliwością przyjaciół, żyjcie z ludźmi w prawdziwym pokoju. Wśród świata bądźcie świadkami, że Bóg jest miłością, aby stroskani i ubodzy, doznawszy waszej pomocy, przyjęli was kiedyś z wdzięcznością do wiekuistego domu Boga.

Przypisy:

¹ Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, 22.

² Jan Paweł II, *List do rodzin*, 2.

³ Jan Paweł II, *adhort. apost. Familiaris consortio*, 49.

⁴ *KKK*, 372.

⁵ Jan Paweł II, *List do Rodzin*, 8.

⁶ *Por. tamże*.

- ⁷ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, 48; por. KPK, kan. 1055 § 1.
- ⁸ Por. Paweł VI, enc. *Humanae vitae*, 9.
- ⁹ KKK, 1662; por. KPK, kan. 1057.
- ¹⁰ Por. KKK, 1623.
- ¹¹ Por. Jan Paweł II, *List do Rodzin*, 8.
- ¹² Jan Paweł II, adhort. apost. *Familiaris consortio*, 13.
- ¹³ Por. Paweł VI, enc. *Humanae vitae*, 12.
- ¹⁴ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, 51.
- ¹⁵ Jan Paweł II, *List do Rodzin*, 12.
- ¹⁶ Paweł VI, enc. *Humanae vitae*, 10.
- ¹⁷ Por. KKK, 2370.
- ¹⁸ Paweł VI, enc. *Humanae vitae*, 14.
- ¹⁹ Jan Paweł II, enc. *Evangelium vitae*, 62.
- ²⁰ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, 41; Jan Paweł II, adhort. apost. *Familiaris consortio*, 19; Jan Paweł II, *List do Rodzin*, 8.
- ²¹ Por. Jan Paweł II, adhort. apost. *Catechesi tradendae*, 68; Tenże, adhort. apost. *Familiaris consortio*, 52.
- ²² KKK, 1657.
- ²³ Por. Jan Paweł II, adhort. apost. *Familiaris consortio*, 56–71.
- ²⁴ Por. Paweł VI, Przemówienie w Nazarecie z 5 I 1964 r.; Jan Paweł II, enc. *Redemptoris Mater*; Tenże, adhort. apost. *Redemptoris Custos*; KKK, 516–517.
- ²⁵ Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, 48.
- ²⁶ *Tamże*, 52.
- ²⁷ Jan Paweł II, *List do Rodzin*, 16.
- ²⁸ KKK, 2221.
- ²⁹ Jan Paweł II, *List do Rodzin*, 16.
- ³⁰ Por. KKK, 2338–2340.
- ³¹ Por. Papieska Rada do Spraw Rodziny, *Ludzka płciowość: prawda i znaczenie. Wskazania dla wychowania w rodzinie*, 56–63.
- ³² Jan Paweł II, adhort. apost. *Familiaris consortio*, 16.
- ³³ Por. *tamże*, 37.
- ³⁴ Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, 48.
- ³⁵ Art. 10. 1.
- ³⁶ Por. KKK, 2207–2210; Jan Paweł II, *Karta Praw Rodziny*.
- ³⁷ Por. Jan Paweł II, adhort. apost. *Familiaris consortio*, 46.
- ³⁸ *Tamże*, 77.
- ³⁹ *Tamże*, 84.
- ⁴⁰ Jan Paweł II, enc. *Evangelium vitae*, 93.
- ⁴¹ Por. Kongregacja Nauki Wiary, Instrukcja o szacunku dla rodzącego się życia ludzkiego i o godności jego przekazywania *Donum vitae*.
- ⁴² Por. KKK, 2357–2359; Kongregacja Nauki Wiary, *List do Biskupów Kościoła Katolickiego o duszpasterstwie osób homoseksualnych*, 7–17.
- ⁴³ Jan Paweł II, adhort. apost. *Familiaris consortio*, 23.